



Cena 50 gr

MIESIĘCZNIK GMINY OZORKÓW

SIERPIEŃ '99

# gminniak

nr 95

SPONSOROWANY PRZEZ SAMORZĄD

## Piosenka żołnierska

Gdy padnie słowo "Ojczyzna",  
Wierny odpowie głos  
I odmłodnieje siwizna,  
I odmłodnieje los

Nad Wisłą burza zawisła,  
W burzy młodnieje śpiew,  
W Wiśle woda nie wyschła,  
W żyłach nie wyschła krew.

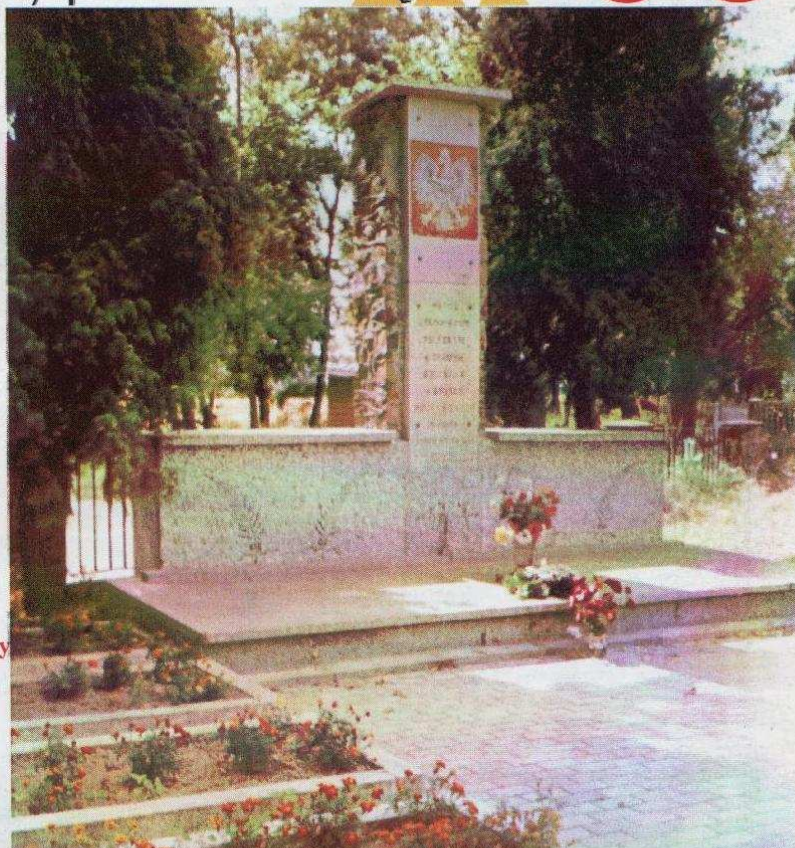
O, matko, mundur mi podaj  
Ten sprzed dwudziestu lat  
Krew moja jest znowu młoda  
Jak rozmarynu kwiat.

O, matko, mój mundur szary  
Bóg mi kulami szyl,  
Kulami uczył mnie wiary,  
Gdy już brakło sił.

Żołnierskie podaj mi buty  
Te sprzed dwudziestu lat  
W takt dumnej żołnierskiej nuty  
Pomaszeruję w świat.

Co serce w prostocie wyzna,  
Tego nie trzeba kryć:  
Gdy padnie słowo "Ojczyzna",  
Znów będzie warto żyć.

Jan Brzechwa



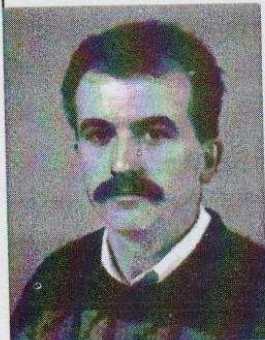
*W miesiącu wrześniu przypada 60 rocznica najeżdzu wojsk hitlerowskich na Polskę. Działania wojenne objęły również pobliskie nam tereny i udział w nich wojsk polskich znacznie opóźnił zajęcie przez Niemców Warszawy. Nie było stać naszych żołnierzy na pokonanie wroga, gdyż różnice w uzbrojeniu i liczebności wojsk były dla nas miażdżące. Dlatego padło wiele ofiar, które spoczywają m.in. na cmentarzu w Solcy Wielkiej i Modłej. Trzeba o tym pamiętać i dawać temu wyraz, gdyż tylko w ten sposób możemy spłacić dług wobec swych rodaków pozbawionych życia przez perfidnych złoczyńców.*

## PERSONALIA



**Sachajko  
Stanisław**

wykonawca otworu studziennego w Skromnicy, projektant i kierownik robót wiertniczych w Zakładzie Robót Wiertniczych w Zgierzu. Absolwent wydziału Hydrotechniki Politechniki Gdańskiej. Poprzednio pracował w Przedsiębiorstwie Robót Wiertniczych i Fundamentowych w Łodzi, w biurach projektowych przemysłu lekkiego, w Kopalni Węgla Brunatnego w Belchatowie i w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę. Żonaty, znak zodiaku - Waga. Żona - Helena, emerytka. Dzieci: Małgorzata - inż. włókiennik, Piotr - inż. budownictwa. Zainteresowania: sport - piłka nożna, siatkówka, koszykówka.



**Kędzia Krzysztof**

radny Gminy Ozorków, członek Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu oraz członek Komisji Rewizyjnej. Absolwent Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Łęczycy. Rolnik prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 10 ha. Członek Kółka Rolniczego w Solcu Wielkiej. Żonaty, znak zodiaku - Panna. Żona - Anna, technik chemik, pracuje w gospodarstwie rodzinnym. Dzieci: Marcin - uczeń kl. I SP Solca Wielka, Michał - 5 Miesiący. Zainteresowania: sport - piłka nożna, filmy przygodowe i przyrodnicze.



**Kapuściak  
Zdzisław**

członek Zarządu Stowarzyszenia Właścicieli Działek Leśnych Sokolniki Las (II kadencja). Od 30 lat posiada działkę w Sokolnikach, a od 10 lat jest zaangażowany w działalność Stowarzyszenia. Emeryt, żonaty, znak zodiaku - Koziorożec. Pracował w przemyśle papierniczym w Łodzi. Żona - Danuta, emerytka (lekarz pediatra). Dzieci: Adam - pracownik firmy ubezpieczeniowej, Bogumiła - inż. chemik, przebywa na stałe w Kanadzie. Zainteresowania: zbieranie grzybów, sport - piłka nożna, siatkówka i koszykówka.

## WÓJT ODPOWIADA



**red: Panie Wójcie, czy okres wakacyjny to również wakacje dla Urzędu Gminy ?**

Po części tak, pracownicy powinni wykorzystywać swoje urlopy wypoczynkowe. Część matek chciałaby spędzić je z własnymi dziećmi.

Urząd musi jednak funkcjonować i urlopy pracowników nie mogą mieć wpływu na jego pracę. Dla przykładu mogę podać, że trwają obecnie prace nadzorowane przez nasz Urząd w Pełczyskach (budowa oczyszczalni), wybudowano nowe drogi gminne, trwają przetargi inwestycyjne z zakresu ochrony środowiska.

Tak więc widać, że trwa normalna praca, czysto administracyjna. Jesteśmy zadowoleni, że nasi mieszkańcy nas odwiedzają.

Ponawiam tutaj prośbę, ażeby nie czekać na upomnienia, wezwania, a w konsekwencji na poborców podatkowych, lecz wcześniej złożyć wizytę w Urzędzie i uchronić się od tych nieprzyjemnych sytuacji.

Pracy więc nie brakuje, mogę zaręczyć, że każdy mieszkaniec zostanie szybko i dokładnie obsłużony.

Ponieważ uległo zmianie wydawanie praw jazdy, dokumenty musimy odwozić do Starostwa Powiatowego w Zgierzu, a stamtąd wędrują one do Warszawy (nie nasz to wymysł - maszyny drukujące są tylko w stolicy, co ma zapobiec ich podrabianiu), wydłużył się więc okres ich odbioru. Nie mamy wpływu na skrócenie tej operacji. Dobrze się stało, że udało nam się pozostawić załatwianie spraw z zakresu komunikacji w naszym Urzędzie.

Urząd czeka jeszcze całkowita komputeryzacja. Nie chcemy być zaskoczeni rokiem 2000.



### Podziękowanie

**Sołtys, Rada Sołecka oraz mieszkańcy wsi Cedrowice Parcela pragną gorąco podziękować Wójtowi, Zarządowi oraz Radzie Gminy Ozorków za nową i solidnie wykonaną drogę asfaltową w Cedrowicach.**

# Wywiad miesięca

**z panem Stanisławem Sachajko - wykonawcą otworu studziennego w Skromnicy, projektantem i kierownikiem robót wiertniczych ZRW. w Zgierzu.**

**Red.: Co może Pan powiedzieć o swojej firmie?**

**S.S.:** Zakład Robót Wiertniczych w Zgierzu jest to prywatna firma z ponad 100 letnią tradycją, niegdyś nosiła nazwę "Michałowski". Działa nieprzerwanie od 1887 r., przejmują ją kolejne pokolenia, a obecną właścicielką jest p. Krystyna Bochan. My pracujemy zestawami do wierceń mechaniczno - udarowych, nie wykonujemy wierceń obrotowych. Jest to tradycyjny i sprawdzony system, dlatego pewny i czysty ekologicznie dla środowiska. My nie wprowadzamy do ziemi ani do wody żadnych substancji, jest to bardzo czysta robota. Przy wierceniach obrotowych stosuje się płuczki chemiczne - specjalne roztwory wprowadzając się do ziemi, natomiast korzystając z naszej metody takie zjawisko nie ma miejsca. Z określonych powodów, w niektórych rejonach kraju tylko ten system jest dopuszczany, choć jest on powolny i już niewiele firm go stosuje. Wykonujemy otwory o maksymalnej głębokości 250 m, ale najczęściej otrzymujemy zlecenia do 100 m.

**Red.: Jak Pan ocenia zasoby wód podziemnych w naszym rejonie?**

**S.S.:** Trzeba nadmienić, że są w Polsce rejonów deficytowych, obserwuje się już tzw. problem stepowienia (Kielce, Poznań), co jednak na dzień dzisiejszy gminy Ozorków nie dotyczy. Zasoby wód całej aglomeracji łódzkiej są zbilansowane w dokumentacji Przedsiębiorstwa Geologicznego na ul. Nowej w Łodzi.

Ogólnie można powiedzieć, że jest to rejon bardzo zasobny w wodę. punktowo mogą być trudności z jej znalezieniem, ale niewielkie przesunięcia tę wodę gwarantują. Dodam przy tym, że wody podziemne z mocy prawa są pod ochroną i zgodnie z prawem służą do zaopatrzenia ludności. W myśl tego, nie zawsze otrzymuje się zezwolenie na lokalizację studni dla innych celów niż potrzeb ludności. Są w niektórych rejonach kraju ograniczenia dla potrzeb rolniczych, uprawy wodochłonne były nie-

raz przyczyną do negatywnych decyzji. Władze wodne nad tym czuwają, najdrobniejszy nawet właściciel studni ma tak ją zaprojektowaną, aby nie przekroczyć optymalnych możliwości w danym rejonie. Niestety jest, że nie możemy w dostatecznym stopniu korzystać z wód powierzchniowych, są zbyt zanieczyszczone.

**Red.:**

**Jakie stosujecie metody poszukiwania wód podziemnych, czy również za pomocą różdżki?**

**S.S.:**

W obecnych czasach coraz trudniej jest znaleźć wodę o wysokiej jakości, gdy jeszcze w XIX wieku wody podziemne charakteryzowały się idealną czystością. Wpływ gospodarki komunalnej, nawożenia i uprawy gleb oraz brak kanalizacji skutkuje przesiąkaniem zanieczyszczeń do wnętrza, trzeba wykonywać głębsze otwory. Ujęciami wód zajmują się hydrogeolodzy, a podstawą do fizycznego poszukiwania jest projekt prac geologicznych, powstający poprzez korzystanie z materiałów archiwalnych - badań specjalnych i lokalnych, co pozwala wskazać miejsce pod ujęcie wody. W swojej praktyce zawodowej spotkałem się z różdżkami, ale geolodzy tego nie praktykują. My dysponujemy olbrzymim zasobem materiałów geologicznych całego kraju. Obszar całego kraju jest pokryty przebiegającą siatką dla różnych typów wierceń. W oparciu o studia i literaturę wybiera się do lokalizacji miejsca i warstwy wodonośnej. Każdy rejon ma specyficzną budowę geologiczną co ściśle łączy się z zasobami wody. Prace wiertnicze muszą być poprzedzone absolutnym rozpoznaniem terenu i warunków regionalnych. Bez tego nie można wskazać miejsca wiercenia lub też ustalić kilku wskazań lokalizacyjnych.

**Red.: Jak było w przypadku Skromnicy?**

**S.S.:** W Skromnicy obraliśmy 4 miejsca i szczęśliwie rozpoczęliśmy tam, gdzie została wykonana studnia. Było to na swój sposób udokumentowa-

ne, teren jest tam wyjątkowo skomplikowany, w odstępach kilkusetmetrowych woda występuje na zupełnie innych poziomach geologicznych. Po zakończeniu wiercenia (60 m) woda pod pewnym ciśnieniem podniosła się do góry i ustaliła na poziomie 10 m. Pompowanie przez kilka dni wody pozwoliło ustalić wydajność oraz dokonać analizy chemiczne i



bakteriologiczne. Będzie to wydajne ujęcie wody - 30 m<sup>3</sup>/h bez żadnych skutków ujemnych dla warstwy wodonośnej i filtra.

**Red.: Teraz jednak efekt waszej pracy musieliście odpowiednio zabezpieczyć.**

**S.S.:** Oczywiście, zanim odpowiednio czynniki zadecydują aby instalator opracował projekt stacji wodociągowej i rozprowadzenia wody, dobierając również odpowiednią pompę, musi to być dobrze zabezpieczone. Póki co, jest to tylko otwór studzienny z filtrem i musieliśmy przyspawać do rury osadowej odpowiednią głowicę zwaną inaczej huczką z denkiem. W takim stanie może oczekiwać kilka lat na rozpoczęcie eksploatacji.

**Red.: A co się robi ze starymi wyeksploatowanymi studniami?**

**S.S.:** Ostatnio mamy do czynienia z akcją likwidacji (np. cementownie) starych i nieczynnych studzien o potencjalnych źródłach zanieczyszczeń. Wydziały ochrony środowiska odpowiednich urzędów kładą na to duży nacisk, gdyż do takich studzien łatwiej przedostają się zanieczyszczenia z powierzchni ziemi. Niedawno w Kaniej Górze musiano wyłączyć z eksploatacji dwie studnie głębinowe z powodu pojawienia się w wodzie dużych stężeń azotu.

**Red.: Proszę powiedzieć jak liczna jest Pana grupa tzw. kolegów po fachu?**

**Dokończenie na stronie 9**

# INFORMACJA Z POSIEDZENIA ZARZĄDU GMINY

odbytego w dniu 6 sierpnia 1999r.

Zarząd analizował budżet Gminy za I półrocze b.r. Realizację budżetu omówił Wójt Władysław Sobolewski, który poinformował zebranych o wydatkach i dochodach za I półrocze.

Mamy budżet zrównoważony, tzn. wydatki nie przekraczają dochodów.

Dochody za I półrocze zrealizowane zostały w grani-



cach 52%, wydatki zaś na poziomie 45%. Nie musimy więc obawiać się o płynność finansową budżetu. Następnie omawiano stan bezpieczeństwa w Sokolnikach Lesie i zaapelowano do Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu o pomoc dla Komisariatu Policji w Ozorkowie w celu zwiększenia ilości patroli policyjnych w tej miejscowości wypoczynkowej. Dowiedzieliśmy się przy tej okazji, że Policja również boryka się z wieloma problemami, w tym z obsługą kadro-



wą.

Zarząd omawiał również sytuację mieszkańców Cedrowic Parceli - Tuczarni. Wójt poinformował członków Zarządu, że mieszkańcy ci złożyli protest - petycję do Prokuratury Generalnej i Ministra Finansów. Szkoda tylko, że nie był to wspólnie z Gminą złożony protest.

W sprawach różnych omawiano szereg zagadnień dotyczących bieżącej działalności i funkcjonowania Urzędu.

Z.G.

## SERWIS

Ponownie informujemy, że w każdy piątek w godz. od 9.00 do 12.00 w pokoju nr 7 Urzędu Gminy w Ozorkowie, przyjmuje interesantów Prezes Gminnej Spółki Wodnej Pan Zygmunt Czapliński. Wszystkie uwagi związane z działalnością tej spółki prosimy kierować do niego.

Ponadto do dyspozycji Gminnej Spółki Wodnej Urząd nasz dalej desygnuje pana Waclawa Kołodziejczaka. Dyspozycje odnośnie jego pracy wydaje Gminna Spółka Wodna.

Urząd Gminy informuje, że wszystkie wnioski dotyczące zalanych pól zostały opracowane przez Komisję w skład której weszli: przedstawiciele Urzędu Gminy, WODR-u i Izby Rolniczej, a następnie przekazane do Urzędu Wojewódzkiego. Czekamy teraz na wyniki rozpatrzenia. Wiemy już, że na pewno nie będą przyznawane żadne dodatki ani ulgi finansowe. Rozważana jest jedynie forma kredytów niskoprocentowych.

Rozstrzygnięty został przetarg nieograniczony na wykonanie obiektowej oczyszczalni ścieków dla Wspólnoty mieszkaniowej we Wróblewie nr 33.



Wykonawcą tej inwestycji będzie Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowe SUMAX z Konstanczyna Łódzkiego. Inwestycja ta zakończona ma być w terminie do końca listopada bieżącego roku.

Trwają prace przy budowie oczyszczalni ścieków w Pelczyskach. W trakcie budowy zgłaszają się ci, którzy wcześniej nie wyrazili zgody na wspólne podłączenie. Jest to dla Urzędu bardzo kłopotliwe ponieważ jesteśmy po przetargu.

Ale biorąc pod uwagę dobro mieszkańców, chętni zostaną włączeni do tej inwestycji.

Rozpoczyna się przetarg na projekt oczyszczalni przydomowych w Maszkowicach. Wkład finansowy każdego z chętnych, zgodnie z decyzją Zarządu Gminy wynosi w bieżącym roku już 2000,00 zł.

I tak jest to niewielka kwota w stosunku do kosztów jakie będzie ponosił Urząd. Apelujemy do mieszkańców aby dokładnie zastanowić się i zgłosić swój akces przystąpienia do tej inwestycji, do Pani Z. Pajbjańczyk w pok. nr 5 Urzędu Gminy. Po przetargu nie będą już rozpatrywane żadne wnioski.

Zakończony został plan budowy dróg gminnych w roku bieżącym. Nowe nawierzchnie asfaltowe otrzymały Opalanki i Cedrowice Parcela. Rolnicy z tych wsi powinni nam teraz pomóc w uporządkowaniu poboczy. Będzie to ich wkład w budowę tych bardzo kosztownych inwestycji. Obie wymienione wsie otrzymały bardzo dobre nawierzchnie asfaltowe.



Urząd musi tam jeszcze ustawić oznakowanie.

Od mieszkańców Sierpowa Starego zależy tylko czy rozpoczniemy budowę asfaltowej drogi jeszcze w b.r. (jest to inwestycja przewidziana na rok 2000).

Zainteresowani rolnicy wiedzą, że przed jej rozpoczęciem należy usunąć przydrożne drzewa.

Rozpoczęły się prace remontowe w naszych szkołach. I tak: W szkole Podstawowej w Leśmierzu:

- wykonane zostanie opomiarowanie węzła ciepłego, co pozwoli urealnić opłaty (na pewno będą niższe) za faktycznie zużyte ciepło.

- wymiana 31 sztuk okien z drewnianych na plastikowe.

- zostanie również odnowiona elewacja zewnętrzna budynku szkoły.

W Szkole Podstawowej w Solcy Wielkiej:

- wykonana zostanie wymiana 12 sztuk okien z drewnianych na plastikowe,

- wymiana wykładziny na korytarzu na I piętrze w szkole,

- położenie terakoty, malowanie pomieszczeń węzła kuchennego

oraz częściowa wymiana urządzeń kuchennych.

W Przedszkolu w Leśmierzu:

- zakończona zostanie budowa schodów prowadzących do parku i na plac zabaw,

budynek, ale nie możemy już dłużej zwlekać, musimy to wykonać sami.

W ramach robót publicznych wykonywane są i będą:

- naprawy dachów budynków szkolnych (likwidacja przecieków),

- wybudowany został nowy odcinek chodnika w Sokolnikach Lesie, na ulicy



Ozorkowskiej, koszty samych materiałów pochłonęły kwotę ok. 20 000 zł.

- rozpoczęto budowę boiska przy-szkolnego w Leśmierzu.



- rozpoczęto prace przy przekładaniu starego i układaniu nowego chodnika przy bloku nr 31 w Leśmierzu,

Chodnikami w Leśmierzu musimy się zająć generalnie w roku 2000. W bu-

- pomalowane zostaną również pomieszczenia węzła kuchennego - sanitarnego.

Czeka nas tam również ogromna praca przy naprawie elewacji zewnętrznej budynku Przedszkola. Nie jest to nasz

dziecie gminy muszą się znaleźć środki na tę inwestycję.

- również w roku bieżącym czekają nas niewielkie remonty w bibliotekach gminnych w Sokolnikach Lesie i Helenowie.

Trwa wykaszanie poboczy na niebezpiecznych zakrętach np. skrzyżowanie w Leśmierzu, czy zakręty przy parku w Sokolnikach Parceli. Wszystkie pobocza były wykoszone w czerwcu b.r. w ramach środków własnych. Nie oglądaliśmy się na drogowców, którzy zawsze mają braki środków finansowych na ten cel.

Punkt laboratoryjny naszej służby zdrowia w Leśmierzu wzbogacił się o nowy aparat do badania poziomu cukru i pomiaru poziomu cholesterolu.

Ponadto zakupiony został nowy aparat EKG i inny drobny sprzęt medyczny na potrzeby wszystkich jednostek naszego GZOZ.

Służba zdrowia poszerza zakres swoich usług. Zatrudniony został lekarz neurolog.

Teraz pilnie poszukujemy laryngologa. Poszerzony został również zakres pracy lekarza okulisty.

## Podziękowanie

**Panu Władysławowi Sobolewskiemu Wójtowi Gminy Ozorków oraz wszystkim pracownikom Urzędu Gminy w Ozorkowie, Gminnego Zespołu Opieki Społecznej, Gminnego Zespołu Ośrodków Zdrowia i Gminnego Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół i Przedszkola serdeczne podziękowanie za miłą i twórczą współpracę w czasie zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Ozorkowie składa**  
**Dariusz Szpakowski.**

## Tajniki hipiki

Dzisiaj widok konia w zaprzęgu to rzadkość i jeśli nawet gdzieś się pojawi, nie wzbudza chyba tak dużego zainteresowania jak koń wierzchowy. Koń pociągowy



na przestrzeni minionych lat był w różny sposób wykorzystywany, natomiast wierzchowiec zawsze służył i nadal - choć w mniejszym stopniu - służy do tego samego celu. Hipika, a nawet hipoterapia zawsze miały swych zwolenników i tylko od obiektywnych możliwości zależy rozpowszechnianie jeździectwa.



Oczywistym jest, że jazda na koniu bez odpowiedniego przygotowania może okazać się uciążliwa i nawet niebezpieczna. Wypada więc, obcowanie z koniem rozpoczynając od nauki jazdy konnej i następnie doskonalenie sztuki jeździeckiej. W pobliskim rejonie zbyt wielkiego wyboru nie mamy, ale od kilku lat w Helenowie istnieje Ludowy Klub Jeździecki "Mała Stajnia" gdzie dysponuje się dość szerokim zakresem usług rekreacyjnych - oczywiście na bazie posiadanych koni. Właściciel i jednocześnie instruktor nauki jazdy konnej p. To-

masz Kubiak chętnie zdradza tajniki swej profesji i dzieli się fachowymi spostrzeżeniami. W myśl tego nauka jazdy konnej powinna zawierać następujące elementy:

1. Poprawne wsiadanie na konia.
2. Krótka przejażdżka we właściwym dosiadzie.
3. Ćwiczenia na równowagę.
4. Jazda klusem z ćwiczeniami.
5. Samodzielne ruszanie koniem i

6. Nauka anglezowania ( unoszenie się na strzemionach w takt klusa).
7. Jazda z nauką trzymania wodzy oraz jazda bez wodzy na tzw. lonży.
8. Samodzielna jazda na ujeżdżalni - klusem.

9. Przygotowanie i nauka jazdy galopem.
10. Nauka skoków i jazdy w terenie.

Ponadto p. Tomasz dodaje: - najtrudniejszą rzeczą jest wycucie konia (zrozumienie), a najczęstszymi błędami bywa brak skupienia jeźdźcy, zbyt późne reagowanie i niezważanie na uległość konia (jazda na siłę). Trudną jest jazda galopem, przy dobrym instruktorsze 1,5 roku. Ciekawostką jest jazda na oklep, co wymaga dużego opanowania jeźdźcy, dobrej równowagi i posłusznego konia.

PAO

## Ochrona zwierząt

Dzikie zwierzęta na terenach wiejskich to zjawisko dość znane, bo często można zaobserwować przemykające nieśmiało sarny czy zające, a w pobliżu kompleksów leśnych może też przytrafić się spotkanie z groźniejszym



osobnikiem. Warto wówczas wiedzieć, że zwierzęta wolno żyjące są pod ochroną i istnieją normy prawne regulujące postępowanie ludzi wobec tych zwierząt. Funkcjonujące służby leśne mają za zadanie tworzenie warunków bezpiecznego bytowania zwierzyny - zwalczanie kłusownictwa, zakaz płoszenia, chwytania, przetrzymywania, ranienia i zabijania zwierząt (poza polowaniami). Nie wolno również wybierać jaj i piskląt oraz niszczyć legowisk, nor i gniazd ptasich. Temu właśnie przyświeca postanowienie, iż zwierzęta łowne w stanie wolnym jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność skarbu państwa, a więc należy liczyć się z tym, że można zostać posądzonym o bezprawne jej pozyskanie. Wszyscy zatrudnieni leśnicy muszą w tym względzie znać swoje obowiązki, aby móc odpowiednio działać w celu zachowania równowagi w gospodarowaniu populacjami zwierząt łownych. W zasadniczy sposób powiązane jest z tym łowiectwo, mające decydujący wpływ na utrzymanie racjonalnego poziomu zasobów dzikich zwierząt. Polowanie jednak, a więc łowienie i strzelanie wymaga dokładnego opanowania prawideł obowiązujących myśliwego i to właśnie stanowi różnicę pomiędzy kłusownikiem, który narusza warunki dopuszczalności polowania, używając jeszcze rasowych chartów bez stosownego zezwolenia.

Innym zagadnieniem są zwierzęta padłe z niewiadomych przyczyn, wobec czego przypadkowy przechodzień nie bardzo wie jak postąpić. Pół biedy, jeśli przyczyną był jakiś fizyczny uraz, uduszenie czy nawet zatrucie, natomiast sytuacja taka wymaga zastanowienia gdy wygląda to na jakąś chorobę. W każdym jednak przypadku należy o tym powiadomić służby leśne, można też dać znać Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej lub po prostu zgłosić się do swojego urzędu gminy.

Dwa kozły widoczne na zdjęciu miały wielkiego pecha, jeden z nich zaplątał na swym porożu zwój sznurka, który prawdopodobnie przyczynił się do tego nieszczęścia. Funkcjonariusze leśni po przyjeździe na miejsce wyjaśnili, że dla saren był to okres rui, a więc kozły walczyły o swój teren. Podczas zwarcia sznurek mocno zaplątał się na rogach i nieszczęsne kozły padły z wyczerpania. Panowie ze straży leśnej musieli je w szczerym polu zakopać, przedtem odcinając poroże.

PAO

## Z historii SP im. Stanisława Jachowicza w Leśmierzu

Pierwsze ślady dotyczące istnienia szkoły znajdują się w kronice "Cukrowni Leśmierz". Można z niej wnioskować, iż szkoła powstała przed 1800 r. (dokładna data nie jest znana) jako szkoła przyfabryczna należąca do cukrowni (z trzema językami wykładowymi).

Właścicielami Leśmierza zostali wtedy Karol Scheibler, Henryk Schlosser, Adolf Scheibler, Józef Werner - administrator.

W 1881 r. administrację po śmierci Józefa Wernera jego zięć Władysław Boetticher.

Od 25 marca 1888 r. administrację nad szkołą przejmują utworzone "Towarzystwo Przemysłowe Leśmierz". Z inicjatywy Władysława Boettichera w 1900 r. zostaje wybudowany nowy gmach budynku szkolnego. Mieści się w nim szkoła i ochronka dla dzieci oficjalistów i robotników.

Szkoła dzieli się na 4 oddziały koedukacyjne, obejmuje kurs szkół typu fabrycznego. Starszym nauczycielem szkoły jest wówczas Stanisław Kasiński. Młodsze prowadzi Julia Rosenkraus, do której należy również nauka religii ewangelickiej.

Naukę religii katolickiej prowadzi ksiądz Stanisław Suchański. Nauka jest bezpłatna.

Oprócz tej szkoły Towarzystwo Przemysłowe Leśmierz otworzyło szkołę w Cedrowicach oraz Tymienicy (szkoły te nie istnieją) dla dzieci służby folwarcznej.

Ochronka istniejąca przy szkole pozostaje pod specjalną opieką Józefy Betticherowej. Składa się ona z wielkiej sali, w której urządzono scenę na przedstawienia jasełkowe lub amatorskie. Sala pomieścić mogła 300

widzów. Małe dzieci spędzały tu cały dzień pod opieką Pelagii Dajwłowskiej - freblanki.

Od chwili wybudowania (w obecnym miejscu) szkoła i ochronka nosiły imię Stanisława Jachowicza.



Budynek szkolny urządzony był wg nowoczesnych wymagań: oświetlony elektrycznością, skanalizowany, centralnie ogrzany z dużymi i wysokimi salami lekcyjnymi.

Okres I wojny światowej doprowadził do zubożenia Towarzystwa Cukrowniczego Leśmierz. Po zmianie administracji zwrócono się do władz szkolnych z wnioskiem o upaństwienie prywatnej szkoły fabrycznej.

Przejęcie szkoły i personelu nauczycielskiego nastąpiło 15 października 1926 r. Od tego czasu placówka funkcjonowała jako szkoła siedmioklasowa z filią szkoły w Mętlewie (4 oddziały).

Jej nazwa brzmiała "Siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna im. Stanisława Jachowicza w Leśmierzu powiat łęczycki".

W okresie II wojny światowej w szkole umieścili się władze okupacyjne.

Po zakończeniu wojny placówka funkcjonowała jako Publiczna Szkoła Powszechna stopnia II im. Stanisława Jachowicza w Leśmierzu.

Od roku szkolnego 1960/61 funkcjonuje jako: Szkoła Podstawowa w Leśmierzu (brak w nazwie imienia patrona)

W latach 1967 - 72 budynek szkoły poddano gruntownemu remontowi i rozbudowie. Zmienił swój wygląd. W jednym ze skrzydeł dobudowano piętro. Od 1967 roku jest to szkoła ośmioklasowa.

Od roku szkolnego 1978/79 szkoła funkcjonuje jako: Zbiorcza Szkoła Gminna w Ozorkowie Szkoła Podstawowa w Leśmierzu.

Od 1986 r. rozpoczęto dalszą rozbudowę szkoły. Wybudowano salę gimnastyczną z zapleczem, której budowę ukończono w 1992 r.

Od 1987 r. szkoła istnieje jako: Szkoła Podstawowa w Leśmierzu Gmina Ozorków.

7 maja 1993 r. stał się dniem przywrócenia szkole dawnego imienia "Szkoła Podstawowa im. Stanisława Jachowicza w Leśmierzu".

Kolejna rozbudowa szkoły rozpoczęta w 1996 r. zaowocowała oddaniem do użytku w roku szkolnym 1997/98 nowego skrzydła z 4 salami lekcyjnymi przeznaczonymi do prowadzenia zajęć z uczniami klas I - III.

Rok szkolny 1999/2000 jest rokiem ważnych przemian w polskiej oświacie. Dotyczą one również szkoły w Leśmierzu.

W budynku szkolnym z dniem 1 września 1999 r. funkcjonować będzie szkoła podstawowa (z 12 oddziałami) oraz gimnazjum (z 2 oddziałami).

W roku reformy systemu edukacji warto więc zwrócić uwagę na historię najstarszej szkoły gminnej w Ozorkowie, jednej z najstarszych w województwie.

STANISŁAWA GRANOS - MILER

# PRZED JUBILEUSZEM

## Szanowni Państwo!

Miasto Ogród Sokolniki - znana podlódzka miejscowość wypoczynkowo-rekreacyjna - napisano o niej już bardzo wiele, i to wiele dobrego.

Miasto Ogród Sokolniki - ma własną historię, ściśle wplecioną w wydarzenia dziejowe tego mijającego stulecia.

Miasto Ogród Sokolniki - ten kompleks leśny na obszarze około 600 hektarów posiadający uzdrowicielski mikroklimat oraz korzystne oddalenie od dużej aglomeracji miejskiej stało się atrakcyjną miejscowością letniskową, zielonymi płucami Łodzi.

Gdy baron Aleksander Roztockich przystępował do parcelacji kompleksu leśnego nie przypuszczał w jakim kierunku potoczą się losy jego włości. Działki sprzedawane były osobom prywatnym, Komitetem Rodzicielskim kilku łódzkich szkół, organizacjom dobroczynnym. W ten sposób w Sokolnikach Lesie zaistniało sanatorium lecznicze oraz ośrodki wypoczynkowe dla młodzieży. Nabywcy działek w nietypowy sposób rozpoczęli realizować dzieło powstawania Miasta Ogrodu Sokolniki Las.

Parcelacja sokolnickiego obszaru leśnego zbiegła się z koncepcją budowy miast nowego typu, wylansowanych w zamożnych krajach europejskich, a w szczególności w Anglii. Przykładem realizacji tych koncepcji stała się podwarszawska Podkowa Leśna, a podobne próby czyniono w okolicach Krakowa i Poznania. Idea ta stała się inspiracją do realizacji koncepcji naszego osiedla rekreacyjno-wypoczynkowego.

Od samego początku parcelacji starano się nadać uporządkowany charakter przy zabudowach leśnych. Działki otrzymywały wielkości 2-4 tys. metrów kwadratowych co zabezpieczało las przed zniszczeniem, wydzielono też pasy ochronne wolne od wszelkiej zabudowy, oraz obszary na cele wspólnej użyteczności (plac zabaw, boiska sportowe itp.).

W miarę narastania różnorodnych trudności w trakcie osiedlania się coraz większej liczby prywatnych właścicieli działek i ośrodków sanatoryjno-wypoczynkowych powstała inicjatywa zawiązania formalno-prawnej -instytucji, która by rozwiązywała zaistniałe problemy.

W połowie czerwca 1930 roku w sali łódzkiego Teatru Powszechnego odbyło się pierwsze posiedzenie 612 właścicieli działek w Sokolnikach, podczas którego powołano do życia Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Miasta Ogrodu Sokolniki w powiecie Łęczyckim, a jego Statut zatwierdzono w dniu 17 września 1930 roku. Powstałe Stowarzyszenie postawiło sobie następujące cele (wyciąg ze statutu):

a) uporządkowanie hipoteki poszczególnych parcel nabytych przez Stowarzyszonych;

b) urządzenie wzorowego osiedla letniskowego;

c) utrzymanie tegoż osiedla na należytej wysokości pod względem administracyjno-gospodarczym, zdrowotnym, estetycznym i ogólnie - kulturalnym;

d) udzielanie wzajemnej pomocy wśród właścicieli parceli osiedla.

Wśród członków Stowarzyszenia znalazło się wielu prawdziwych społeczników, którzy swoją inicjatywą i twórczą pracą przyczynili się do szybkiego rozwoju Miasta Ogrodu Sokolnik. W latach trzydziestych wybudowano już około 360 domków, a Stowarzyszenie liczyło około 900 członków.

Druga wojna światowa w brzemienisty sposób zatrzymała rozwój osiedla.

W bezpośrednim sąsiedztwie miała miejsce największa bitwa na polskich ziemiach, bitwa nad Bzurą. To w naszych lasach i lasach modlińskich znalazły schronienie liczne jednostki Wojska Polskiego bohatersko walczące z najeżdżącą hitlerowskim. Ślady tych walk do ostatnich lat można spotkać spacerując po otaczających nasze osiedle lasach oraz odwiedzając cmentarz we wsi Modlina. Okupant dokonał w Mieście Ogrodzie Sokolnikach znacznego spustoszenia wysiedlał mieszkańców polskiego pochodzenia, porozbierał dużą ilość (około 300) domków i niszczył bogaty drzewostan.

Okres bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej nie okazał się zbyt korzystny dla rozwoju Miasta Ogrodu Sokolnik, jak również dla działalności Stowarzyszenia, a nawet w roku 1951 doszło do jego likwidacji.

Było to bardzo bolesne dla ludzi, którzy w nim byli, więc podjęli inicjatywę pod innymi nazwami, gdyż chcieli służyć w dalszym ciągu podjętym celom, dla których postanowili przed laty działać wspólnie.

Powoli i systematycznie rosła rola i znaczenie rekreacyjno-wypoczynkowe naszego osiedla choć też pod zmie-

nioną nazwą Sokolniki -Las. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych znowu zaczęło się realizować wiele ambitnych planów, m.in. uporządkowano nazewnictwo ulic, zainstalowano dość liczne ich oświetlenie, uruchomiono sklepy i kioski handlowe, a w szczególności nastąpiła intensywna budowa domków letniskowych i domków stałego zamieszkania. Można śmiało powiedzieć, że milowymi krokami w rozwoju naszego ośrodka było utwardzenie i położenie nawierzchni asfaltowej od miejscowości Emilia do Sokolnik, uruchomienie linii autobusowej PKS, co miało miejsce w 1973 roku, oraz budowa i oddanie do eksploatacji stacji poboru wody i instalacji wodociągowej na obszarze całego osiedla w latach 1990-1992.

Nakreślone bardzo skróto dzieje Miasta Ogrodu Sokolnik na pewno nie oddaje w pełni obrazu atmosfery i tempa rozwoju tej miejscowości. Czym są dzieje w jakim kierunku potoczą się jego dalsze losy? Wiadomo, że Miasto Ogród Sokolniki teraz rozwija się bardzo intensywnie, przybywa stałych mieszkańców, rozwija się jego infrastruktura, rosną potrzeby cywilizacyjne.

W jakim kierunku pójdzie dalszy rozwój? - to jest pytanie dla nas i następnych pokoleń.

Dlaczego jednak wspominamy o tej przeszłości? - chyba w tym celu, aby nie utracić głównych kierunków w swoim dzisiejszym działaniu. Należy pamiętać o tym, by zachować zasadniczy charakter rekreacyjno-wypoczynkowy naszej miejscowości, gdzie zachowane będą prawa naturalnego rozwoju świata roślinnego i zwierzęcego i nasza z tym światem współegzystencja.

W przyszłym 2000 roku - będzie 70 lecie powołania do życia Stowarzyszenia Właścicieli Działek Leśnych w Mieście Ogrodzie Sokolniki, pragniemy więc dokonać nie tylko podsumowania i spojrzenia na naszą dotychczasową działalność, ale również wytyczyć nowe zadania pozostające zawsze wiernymi głównym ideałom - które postawiono w statucie naszej organizacji.

Do udziału w realizacji nakreślonych zamierzeń zachęcamy wszystkich, którym leży na sercu dobro rozwoju Miasta Ogrodu Sokolnik.

O programie obchodów jubileuszowych postaramy się poinformować Szanownych Państwa w późniejszym terminie.

**Za Zarząd Stowarzyszenia  
Właścicieli Działek Leśnych  
Sokolniki Las  
Zdzisław Kapuściak**



**WYWIAD MIESIĄGA**

*S.S.:* Ja posiadam uprawnienia do wykonywania wierceń do głębokości 500 m, myślę, że na terenie Łodzi i okolic specjalistów mojej profesji jest ok. 50. Wyjaśnię jeszcze, że w myśl prawa górniczego, wiercenie każdego otworu powyżej głębokości 30 m podlega nadzorowi górniczemu. W związku z tym nadawane są stopnie górnicze, ja jestem inżynierem górniczym, posiadam także dwa mundury - roboczy i galowy.

**Red.:** Posiada Pan także odznakę "Zasłużony dla geologii polskiej".

*S.S.:* Złotą odznakę "Zasłużony dla geologii polskiej" przyznano mi dwukrotnie tj. w roku 1987 i 1989 za specjalne osiągnięcia podczas projektowania i dokumentowania warunków geologicznych dla takich inwestycji jak: kanał Pilica - Łódź, Huta Katowice, Cementownia Działoszyn, Huta Częstochowa i Elektrownia Bełchatów.

**Red.:** Co łączy pana ze sportem?

*S.S.:* Bardzo dużo. Ja pochodzę z Tomaszowa Lubelskiego, tam spędziłem dzieciństwo i lata młodości. W latach 1946 - 54 grałem jako napastnik w III ligowej drużynie piłki nożnej TKS Tomaszovia. Nie zapomnę jak w roku 1950 doszliśmy do 1/8 Pucharu Polski i odpadliśmy ze słynną wówczas Wartą Poznań. W klubie jeszcze o mnie pamiętają. W roku ubiegłym zaproszono wielu działaczy i sportowców na obchody 75 lecia, gdzie dla mnie również honorowe miejsce zapewniono.

Zarząd klubu oprócz wielu innych atrakcji, przygotował dla nas przepiękną okolicznościową statuetki.

**Red.:** Dziękuję za rozmowę.

WYWIAD PRZEPROWADZIŁ P. GRZELAK

**Ogłoszenie**

**Zarząd Gminy w Ozorkowie oferuje do sprzedaży w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego nieruchomość niezabudowaną, położoną w miejscowości Katarzynów obręb Celestynów ozn. nr działki 247 o pow. 6666 m2.**

Dla w/w działki urządzona jest księga wieczysta nr 58783 prowadzona przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu.

Działka zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod uprawy rolne i jest zlokalizowana w dnach obniżen terenowych.

Cena wywoławcza ustalona została na kwotę 11066,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie tut. Urzędu Gminy sala nr 1.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić gotówką w kasie Urzędu Gminy pok. nr 21 najpóźniej w na trzy dni przed rozpoczęciem przetargu. **Ofertę pisemną w zaklejonej kopercie z dopiskiem "przetarg na działkę nr 247" należy złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy pok. nr 9 najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem przetargu tj. do dnia 6 września 1999 r. do godz. 15.00.**

**OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ .**

- imię, nazwisko, dokładny adres
- datę sporządzenia oferty
- oferowaną cenę za nieruchomość

- **Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń (regulamin wywieszony na tablicy ogłoszeń).**

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium.

Jeżeli osoba ustalona w wyniku przetargu jako nabywca nie stawi się bez usprawiedliwienia w ustalonym terminie do sporządzenia umowy notarialnej Zarząd Gminy może odstąpić od jej zawarcia a wpłacone wadium ulegnie przepadkowi.

W/w działka obciążona jest prawem dzierżawy.

Zarząd Gminy w Ozorkowie zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

**Szczegółowych informacji w przedmiotowej sprawie udziela Referat Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy tel. 718-15-17, wew. 25.**

**Z życia bibliotek**

Okres wakacji na pewno nie sprzyja wysiłkowi umysłowemu dzieci i młodzieży, gdyż w tym czasie pragną oni na tzw. maksymalnym luzie korzystać z wszelkiego relaksu, by znów od września wypoczęci mogli przystąpić do zdobywania wiedzy. Jest to zjawisko powszechne i nader wskazane, jednakże w niezwykle sposób zróżnicowane w praktyce. Rzecz o tyle warta zastanowienia, iż zazwyczaj dzieci dysponujące czasem wolnym, same się zastanawiają nad urozmaiceniem pobytu w swej rodzinnej miejscowości czy też goszcząc u rodziny lub znajomych. Nie da się ukryć, że w tym względzie młodzieńcze pomysły to przede wszystkim sport i rekreacja ruchowa. Oczywiście nie wszystko da się zrealizować, ale istniejące w gminie obiekty sportowe oraz świetlice z zasadniczy sposób to umożliwiają.

Młodzi czytelnicy biblioteki w Helenowie z przyjemnością spędzają czas

przy stole tenisowym w miejscowej świetlicy. Jeszcze większą frajdą jest uczestnictwo w turnieju tenisa stołowego organizowanego przez bibliotekę. Wówczas każde osiągnięcie jest odnotowane i wyniki ogłoszone w lokalnej prasie. To bardziej mobilizuje do wysiłku i skutecznego posługiwania się rakieta pingpongowa.

W Helenowie takie rozgrywki przeprowadzono 3 sierpnia br, a zwycięzcami



zostali: Daniel Dworczak, Piotr Urbański i Rafał Dworczak.

PAO

**Ogłoszenie  
Ludowy Klub Jeździecki  
w Helenowie  
poszukuje rolnika  
zainteresowanego  
współpracą w zakresie  
wymiany słomy na koński  
obornik.  
Mile widziana  
współpraca całoroczna.  
Tomasz Kubiak  
tel. 718 - 28 - 00**

# ZŁE SPORTU

## Obóz sportowy LZS

W terminie od 16 do 22 lipca br. w miejscowości Ręczno odbył się obóz piłkarski dla sportowców LZS gm. Ozorków. Zajęcia szkoleniowe (instruktaż + trenin-



gi) prowadził nauczyciel WF i trener piłkarski kol. Grzegorz Brygier. Miejscem pobytu był ośrodek sportowy, przystosowany do prowadzenia określonych treningów dla piłkarzy.

Program zajęć to głównie ćwiczenia ogólnorozwojowe oraz ćwiczenia z piłką,

cieczka nad zalew przy zaporze wodnej w Smardzewicach, gdzie urządzono wspaniałe kąpielisko.

Uczestnicy oglądali również zespół klasztorny opactwa pocysterskiego (XIII w.) w Sulejowie. Obecnie mieści się tam m.in. luksusowy hotel, w którym stawka za jeden dzień pobytu liczona jest w set-

w tym przede wszystkim stałe fragmenty gry i krótkie rozgrywki. Mecz sparingowy z młodzieżową drużyną ze Skierniewic nasi chłopcy wygrali 4 : 2.

Słoneczna pogoda zachęcała do kąpieli w pobliskiej rzece Pilicy, lecz na skutek nieodległych opadów poziom wody znacznie się podniósł i występowały niebezpieczne wiry. Dlatego też miała miejsce wy-

kach nowych złotych.

Obozowicze nawiązali także kontakty z przebywającą tam młodzieżą, największym powodzeniem cieszyły się oczywiście dziewczęta, co w wielu przypadkach zakończyło się wymianą adresów, wspólne fotografie itp.

PAO

## PAPRYKA

*Mówić tu będziemy o tzw. papryce słodkiej, a nie tej ostrej, zwanej chilijską lub z węgierską - czuszką, która nieraz rośnie w doniczkach, służąc jako ozdoba mieszkań i niezwykle ostra przyprawa. Papryka często występuje - ze względu na swój specyficzny smak - w różnych mieszankach warzywnych oraz w daniach, ale można ją też kisić; pasteryzować itp.*

### Papryka pasteryzowana

Najpierw zawsze trzeba paprykę oczyścić z gniazd nasiennych, więc albo odciąć "piętkę" i wyjąć gniazdo razem z pestkami, albo przekrajać strąk wzdłuż i oczyścić z nasionek. Potem starannie umyć pod bieżącą wodą. Przygotowane strąki wrzucić do wrzącej, osolonej wody, gotować 2-3 min, odcedzić i ewentualnie zdjąć skórkę (lub jej nie zdejmować). Ułożyć je dość ciasno w słojach; można wkładać jeden w drugi. A teraz wywar, w którym gotowała się papryka, zagotować z przyprawami: kilkanaście ziaren pieprzu, ziela angielskiego, kolendry, 3 liście laurowe, 5 ząbków czosnku pokrajanego w piórka, 5 g kwasu cytrynowego, 20 g soli i 2-3 szklanki wody na 1 kg papryki. Wrzącą zalewą zalać paprykę w słojach i dodać olej słonecznikowy lub sojowy (1-2 łyżki). Słoje zamknąć i pasteryzować przez ok. 20 min w temperaturze 80°C.

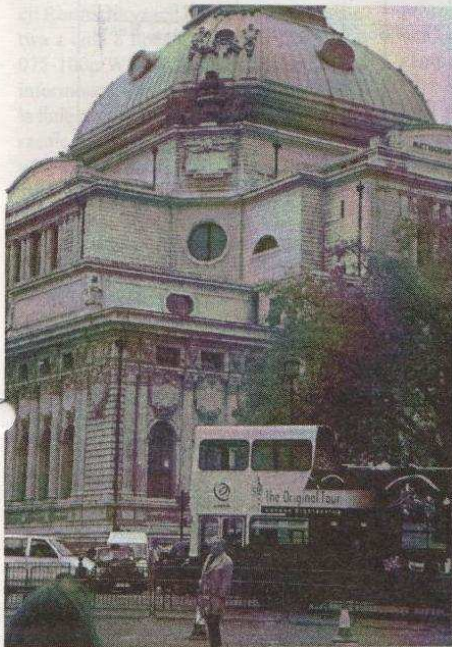
## Sport

Letnia przerwa między związkowymi rozgrywkami w piłkę nożną dla wielu drużyn jest okresem przygotowań do kolejnego sezonu i dlatego solidni piłkarze podczas wakacji nie rezygnują z kopania piłki. Zazwyczaj z inicjatywy aktywnych działaczy odbywają się spotkania towarzyskie tzw. mecze sparingowe, co w efekcie stanowi trening dla dwóch drużyn.



1 sierpnia LZS Sierpów gościł na boisku w Śliwnikach, gdzie pokonał miejscową drużynę 3 : 2, a LZS Wróblew podejmował drużynę ze Skromnicy i również wysoko wygrał bo aż 7 : 1. Dwie zwycięskie drużyny spotkały się 15 sierpnia na naszym boisku w Sierpowie, gdzie gospodarze odnieśli zwycięstwo 3:2

# Rozmowa z p. Barbarą Kaszyńską - poetką z Sokolnik Lasu



mat. Główna ulica Oxford Street jest całkowicie pozbawiona zieleni i kwiatów. Piękna architektura niektórych budynków, całkowicie pozbawiona jest właściwego otoczenia i kolorytu.

W Polsce budynki o takiej wyjątkowej architekturze z pewnością przyozdobiono by przynajmniej pięknymi krzewami, nie mówiąc już o kompozycjach kwiatowych.

Anglicy nie sadzą kwiatów ani krzewów ozdobnych, żadnych cyprysów, czy jałowców, mają tylko swoje ulubione trawniki. Muszę przyznać, że są one bardzo zadbane. W Londynie kwiaty można zobaczyć jedynie przed obiektami królewskimi, które również tworzą wspaniałą architekturę i są niezapomnianym wrażeniem. Dodają im uroku konne warty.

Zachwyciła mnie National Gallery z 66 salami wystawienniczymi. Nie sposób jej obejrzeć nawet w dwa dni. Wreszcie obejrzałam z bliska ulubione Słoneczniki Van Gogha. No i oczywiście przepiękne prace mnóstwa znakomitych malarzy: Rubensa, Moneta, Rembrandta, Leonarda da Vinci, Belliniego, i innych. The National Gallery to ogromny obiekt, który nie tak łatwo zapomnieć, jeśli ktoś go kiedyś zobaczy. Na jej terenie znajdują się restauracja, kwiaciarnia, sklepy, teatr i budki telefoniczne, wszystko to co

może służyć po parogodzinnym zwiedzaniu.

**Red.: Co może Pani jeszcze powiedzieć o Londynie?**

**B. Kaszyńska:** Podróżowałam po różnych państwach. Byłam w Niemczech, Holandii, Belgii, Szwecji, Danii, Norwegii. Nigdzie jednak nie spotkałam się z takimi zanieczyszczeniem i nie widziałam na ulicach takiej ilości śmieci jak w Anglii. Uważam, że w Polsce nie jest jeszcze pod tym względem tak krytycznie, jeśli chodzi o miasta. Bo lasy w Polsce pozostawiają wiele do życzenia.

**Red.: A ludzie, jacy są Anglicy?**

**B. Kaszyńska:** Są wspaniali. Uderzyła mnie ich wielka uprzejmość i kontaktowość.

Przez ulicę można przejść w różnych miejscach i na dowolne sposoby, niezależnie od panującego tam ruchu. Samochody zatrzymują się natychmiast i umożliwiają przejść pieszym przez ulicę. Z tego powodu jest tam mniej ulicznych wypadków. Anglicy są bardzo życzliwi dla Polaków, takie odniosłam wrażenie z mojego pobytu. Pozdrawiam wszystkich czytelników Gminniaka i życzę im by spotykali się na co dzień z życzliwością również u nas.

ROZMAWIĄŁ P.  
GRZELAK

**Red.: Podobno była Pani w Londynie?**

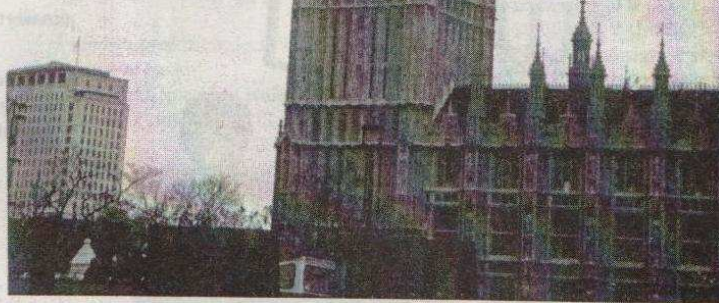
**B. Kaszyńska:** Tak, to prawda, byłam w Londynie choć bardzo krótko. Podróżowałam z Niemiec przez Holandię do Anglii. To urocza wycieczka, dająca mi możliwość porównania tych państw ze sobą. Do Londynu wjechałam koleją pod kanałem La Manche. Ta możliwość transportu, głównie turystycznego, daje tam świetne rozwiązanie komunikacyjne. Można do Londynu płynąć także promem, lecz taka kolej potrafi pomieścić w sobie kilka lub kilkanaście ogromnych autokarów.

**Red.: Jak podobał się Pani Londyn?**

**B. Kaszyńska:** Jestem oczywiście urzeczona Londynem, jest ogromnym miastem o specyficznym klimacie. Będąc tam należy oczywiście koniecznie zobaczyć pomnik Królowej Wiktorii, The Buckingham Palace, opactwo Westminster Abby oraz obowiązkowo przeuroczy Big Ben, cały ozdobiony pięknymi płaszczyznami.

**Red.: Co Panią zachwyciło lub zaskoczyło w Londynie?**

**B. Kaszyńska:** Zaskoczył mnie strasznie szarym, smutnym pejzażem ulic. Inaczej wyobrażałam sobie londyński kli-



## WYKAZ PUNKTÓW SKUPU W WOJ. ŁÓDZKIM

		tel.			Powiat	Gmina	
1	Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe Hurtpol ul. Cieszyńska 10 93 - 505 Łódź	(0-42) 6487119 6487192	Cieszyńska 10 Młyn Łódź	pszenica	Łódź	Łódź	Gorzela Piotr (0-42) 6487119 6487192
2	Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo Młynarskiego PZZ ul. Partyzancka 8 95 - 201 Pabianice	(0-42) 2155301 2152740	Partyzancka 8 95 - 106 Pabianice	pszenica	Pabianice	Pabianice	Stanisław Busse (0-42) 2152740 w. 61
3	Młyn Handlowo - Usługowy s.c. J.K. Chudzia Przyrownica 30 98 - 106 Kwiatkowice	(0-43) 6773043	Przyrownica 30 98 - 106 Kwiatkowice	pszenica żyto	Łódź	Wodzie- wody	Jacek Chudzia (0-43) 6773043
4	GS „Samopomoc Chłopska” ul. Spółdzielcza 8 99 - 220 Wartkowice	(0-43) 6785106	ul. Targowa Wartkowice	pszenica żyto	Poddębice	Wartkowi- ce	Jadwiga Graczyk (0-43) 6785572
5	GS „Samopomoc Chłopska” Grabów	(0-63) 2734398	ul. Parkowa Grabów	pszenica żyto	Łęczycza	Grabów	Zofia Osińska (0-63) 2734131
6	Zakłady Zbożowo - Młynarskie ul. Słowackiego 36 97 - 300 Piotrków Trybunalski	0 90 287710 (0-44) 6475554	Młyn nr 1 ul. Rosevelta 17  Młyn nr 2 ul. Słowackiego 36  Spichlerz ul. Przemysłowa 25a	pszenica  pszenica  pszenica	  Piotrków Tryb.  	  Piotrków Tryb.  	D. Stefanowski, T. Rafka (044) 6497841  B. Kopeć, W. Sudra (0-44) 6475554  J. Lewandowski (0-44) 6497853

## Zebranie Gminnej Rady Kobiet

6 sierpnia br. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Ozorkowie odbyło się spotkanie pań - członkiń KGW oraz Gminnej Rady Kobiet naszej gminy. Podczas zebrania omówiono sprawy bieżące i najbliższej przyszłości, jakie są podejmowane przez gminną organizację kobiet. Wypłynęły też tematy dotyczące skomplikowanej sytuacji w polskim rolnictwie, a w konsekwencji trudnego życia mieszkańców polskiej wsi. Pomimo jednak tych uciążliwości organizacja nie rezygnuje z realizacji nakreślonego programu.

Ustalono wstępnie, że tegoroczne dożynki gminne odbędą się 19 września w Tymienicy.

PAO



**Przedsiębiorstwo Nasienne  
"Centrala Nasienna" Kuluszki,  
ul. Polna 33,  
tel. (0-44) 714- 18- 39, 714- 18- 40,  
tel/fax 714 - 16 - 97**

**Oferuje w sprzedaży  
w okresie jesieni 1999 r  
nasiona zbóż ozimych  
i sadzeniaki ziemniaka.**

### Zboża

**żyto:** Warko 1 ods., Motto org., Amilo 1 ods.  
**pszenica:** Almari 1 ods., Roma 1 ods., Kobra 1 ods.  
Sakwa org., 1 ods., Juma 1 ods., Korweta org.  
**jęczmień:** Gregor 1 ods.  
**pszenżyto:** Fidelio org., Tornado 1 ods, Bogo 1 ods.

### Ziemniaki

**wczesne:** Aster - org, Kl. A, A2, B, Drop - Kl. A2,  
Bila - org., Kl. A, A2, Albina - Kl. A, Sumak - Kl. A2  
**średnio wczesne:** Sante - Kl. A, Balbina - org.,  
Ibis - Kl. A, Irga - org., Kl. A2,  
Maryna - Kl. A2, Muza - Kl. a, A2,  
**późne:** Ania - Kl. A2.

**Zamówienia prosimy składać  
w biurze przedsiębiorstwa.  
Zapraszamy do współpracy.**

# POŻYCZKI PRZEZNACZONE NA TWORZENIE NOWYCH MIEJSC PRACY

Na podstawie pisma Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 8 lipca br., znak P-1282/ZPZ-075-100p/WK/99, mam przyjemność poinformować Państwa, że Agencja wznowiła linię pożyczkową, przeznaczoną na tworzenie miejsc pracy dla mieszkańców gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich, w ramach rozwoju małej przedsiębiorczości na tych obszarach.

Przesyłam w załączeniu zasady ubiegania się o uzyskanie tej pożyczki.

## Banki współpracujące z Agencją w tym zakresie:

1. Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. - oddziały, banki regionalne, zrzeszone banki spółdzielcze,
2. Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych S.A. - oddziały,
3. Bank Unii Gospodarczej S.A. - oddziały i zrzeszone banki spółdzielcze,
4. Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni S.A. - oddziały, banki regionalne, zrzeszone banki spółdzielcze,
5. Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A. - oddziały, banki regionalne, zrzeszone banki spółdzielcze,
6. Wielkopolski Bank Rolniczy S.A. - oddziały.

Wszelkie dodatkowe informacje za interesowani mogą uzyskać telefonicznie pod numerem tel.: (0-22) 860-28-66, 860-28-67 bądź pisząc na adres Agencji. Mam nadzieję, że uruchomiona linia pożyczkowa przyczyni się do utworzenia nowych miejsc pracy dla mieszkańców obszarów wiejskich.

GRZEGORZ GULA

## Zasady udzielania pożyczek przeznaczonych na tworzenie miejsc pracy w działalnościach pozarolniczych

1. Z wnioskiem o pomoc Agencji w finansowaniu przedsięwzięć w zakresie małej przedsiębiorczości może wystąpić osoba fizyczna lub osoba prawna prowadząca bądź podejmująca pozarolniczą działalność gospodarczą w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich.

2. Pomoc Agencji jest udzielana

według jednolitych procedur określonych przez Prezesa Agencji i aktualnie może być realizowana w formie pożyczki nieoprocentowanej.

3. Przez małą przedsiębiorczość należy rozumieć wszelkie przedsięwzięcia gospodarcze w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich poza rolnictwem, tworzące nowe stałe miejsca pracy, do 6 osób pełnozatrudnionych na stałe, wliczając w to właściciela. W przypadku podmiotów już prowadzących działalność gospodarczą liczba zatrudnionych w nich pracowników w chwili złożenia wniosku o pożyczkę nie może przekraczać 50-ciu osób.

4. Pomoc Agencji może być przyznana pod warunkiem zapewnienia przez wnioskodawcę środków własnych w wysokości co najmniej 30% kosztów przedsięwzięcia i nie może:

- być większa niż 10.000 zł. na jedno miejsce pracy, powstające w wyniku realizacji przedsięwzięcia,

- przekraczać 60.000 zł. dla jednego podmiotu.

5. W przypadku podmiotu, który już korzystał z tej formy pomocy a nie wyczerpał limitu 60.000 zł, może on ponownie ubiegać się o pożyczkę do wysokości tego limitu.

6. Dopuszcza się możliwość przeznaczenia do 50% udzielonej pożyczki na sfinansowanie zakupu środków obrotowych potrzebnych do uruchomienia przedsięwzięcia. Finansowanie środków obrotowych musi być rozliczone fakturami lub innymi dokumentami stwierdzającymi zakup.

7. Osoby, o których mowa w pkt. 1, składają wnioski o udzielenie pomocy w finansowaniu przedsięwzięć objętych niniejszymi zasadami do banków pośredniczących w udzielaniu pożyczek w imieniu Agencji. Wniosek ten powinien być złożony na formularzu wg wzoru określonego przez Prezesa Agencji wraz z następującymi załącznikami:

- planem przedsięwzięcia zgodnym z wymaganiami banku,

- zaświadczeniem, że wnioskodawca nie zalega z opłatami ZUS, KRUS i podatkami,

- innymi niezbędnymi dokumentami wymaganymi przez bank.

8. Wniosek o przyznanie pomocy finansowej, o której mowa w niniejszych zasadach rozstrzyga bank w ramach przyznanego środków finansowych z Agencji.

9. W przypadku pozytywnego roz-

patrzenia wniosku bank finansujący przedsięwzięcie, zawierać będzie umowę z zainteresowanym podmiotem, w której określili się wysokość i warunki zwrotu pożyczki.

10. Spłata pożyczki następuje w ratach płatnych kwartalnie, z zastosowaniem maksymalnie 12-miesięcznego okresu karencji i musi zakończyć się przed upływem trzech lat od daty jej udzielenia.

11. Nie dokończenie inwestycji, nie rozpoczęcie działalności w terminie, zaprzestanie działalności gospodarczej, zaprzestanie spłaty pożyczki, powoduje wycofanie się Agencji z udziału w finansowaniu, a wniesiony przez Agencję udział finansowy (kwota udzielonej pożyczki) podlega zwrotowi w ciągu 30 dni od dnia doręczenia pożyczkobiorcy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wykorzystania pożyczki.

12. Uruchomienie nowego miejsca pracy musi nastąpić po podpisaniu umowy z bankiem, nie później jednak niż w ciągu 30 dni, licząc od dnia postawienia do dyspozycji, pożyczkobiorcy ostatniej transzy pożyczki.

13. W przypadku gdy nowe miejsca pracy znajdują się na terenie miast położonych na terenach gmin miejsko-wiejskich, co najmniej 50 % nowo zatrudnionych osób musi zamieszkiwać na stałe na terenach wiejskich.

14. Pożyczkobiorca jest obowiązany utrzymać zaplanowany stan zatrudnienia łącznie z nowo utworzonymi miejscami pracy co najmniej przez czas trwania spłaty zaciągniętej pożyczki.

15. Zatrudnienie mniejszej liczby osób niż deklarowana we wniosku powoduje zmniejszenie finansowania przedsięwzięcia przez Agencję proporcjonalnie do liczby zatrudnionych osób oraz zwrot niezasadnie pobranych środków finansowych, na zasadach wymienionych w pkt. 11.

16. Wnioskodawca z chwilą złożenia w banku wniosku zobowiązuje się do umożliwienia kontroli postępu prac związanych z przedsięwzięciem i sposobu wydatkowania funduszy. Prawo do kontroli mają: bank, Agencja oraz osoby upoważnione przez Agencję.

17. Kontynuacja działalności gospodarczej przez spadkobierców lub inne podmioty gospodarcze na dotychczasowych warunkach nie powoduje wycofania się Agencji z finansowania danego przedsięwzięcia.

## BIELICKA I POŁOMSKI W SOKOLNIKACH



Ci znani i lubiani artyści po raz pierwszy gościli w Sokolnikach i można pokusić się o stwierdzenie, że za ich przyczyną padł rekord frekwencji w tego typu imprezach organizowanych przez sokolniki-

publicznością od razu wyznał, że właśnie z myślą o takiej grupie



czan. Fundacja Ekologiczna Miasta Ogrodu Sokolniki z udziałem miejscowego radnego Jana Malewickiego była organizatorem tego udanego kulturalno - rozrywko-

sta liczy sobie grubo ponad 60 lat, wie też dokładnie co oczekuje od niego określona publiczność i dlatego zaprezentował się z koncertem o charakterze wspomnieniowym.

wego przedsięwzięcia. Zaproszono nawet redakcję Gazety Wyborczej, której przedstawiciele też mieli swój wkład w realizację atrakcyjnego programu. Jerzy Połomski w momencie pierwszego kontaktu z

Kiedy na scenie pojawiła się Hanka Bielicka, spełniło się zapewne marzenie wielu osób, a mianowicie, mogli oni ze 100% pewnością stwierdzić autentyczność tej legendarnej postaci. Można chyba żartobliwie powiedzieć, iż zatrzęsała w tym dniu Sokolnikami i podniosła na nogi nie jedną żyjącą istotę. Może tam jeszcze dziś wszystko drży, a zwłaszcza publiczność - ze śmiechu, kiedy sobie przypomni te 20 minut błyskawicznego humoru z niezwykłym wigorem i tupetem. Nie wypada mówić o wieku kobiety, ale Pani Hanka sama oznajmiła, że właśnie świętuje 60 lecie pracy artystycznej w teatrze i na estradzie.



wiekowej przygotował swój repertuar. Na dziedzińcu ośrodka Pinia Club zasiedli przede wszystkim miejscowi letnicy ze średnią wieku ok. 50 lat. Występujący arty-

Wspaniała publiczność zgotowała Jej wielką owację, odśpiewano "100 lat", a z rąk radnego Malewickiego przyjęła bukiet róż.

Na zakończenie kilku szczęśliwców otrzymało portrety Hanki Bielickiej i Jerzego Połomskiego z Ich własnoręczną dedykacją. Jerzy Połomski wyznał, że dawno temu w szkole teatralnej był uczniem p. Bielickiej. Obecnie tworzą wspaniały artystyczny duet.

PAO

## Dwudniowy biwak

Szkoła Podstawowa w Solcy Wielkiej corocznie udostępnia część swych pomieszczeń dzieciom (uczniom) pragnącym w sposób zorganizowany spędzić wybrany okres wakacji. Koszty pobytu ograniczają się do kwot zapewniających przygotowanie niezbędnego wyżywienia. W dodatku są pomniejszone o wartość produktów rolnych, które uczestnicy organizują we własnym zakresie.

W roku bieżącym dwudniowy biwak w terminie 9 - 10.08 zorganizowały panie nauczycielki SP Solca Wielka - Sabina Pabjańczyk i Dorota Rzepkowska. Choć lista uczestników nie była zbyt szeroka, to jednak dzieci nie nudziły się z sobą, a w programie przewidziano takie atrakcje jak: wycieczka nad zalew w Leźnicy, różnego rodzaju gry i zabawy na miejscu oraz wspólne grilowanie na zakończenie biwaku.

PAO



# HOROSKOP ZNAK PANNY



Pani spod znaku Panny jest oszczędna i pracowita. W jej domu wszystko jest na swoim miejscu. Nie urządza scen. Jest rozsądna.

Pan spod znaku Panny jest spokojny i zrównoważony. Jednak jego dokuczliwa pedanteria rzadko kiedy może być zaakceptowane przez partnerów.

**Seks w młodości** - konserwatywny i wstrzemięźliwy. W drugiej połowie życia może stać się nawet obsesją osób spod znaku Panny. Bo Panna to umiar także w sferze seksu i w sferze uczuć, co po czterdziestce staje się dla niej problemem egzystencjalnym. **Pani Panna** zatem jest osobą, dla której nie ma seksu bez miłości (stąd podkreślona monogamiczność), jak też nie ma miłości bez seksu. **Pan Panna**, jak każdy pan, potrafi być poligamiczny i odróżniający seks od miłości. W młodości boi się kobiet i późno odkrywa w sprawach seksu i miłości coraz to nowe, zaskakujące go prawdy, od dawna znane jego rówieśnikom. Może żałować utraconych lat młodości i zachowywać się wbrew sobie, czyli nierozsądnie.

**Miłość i partnerzy.** Miłość Panny jest trzeźwa. Nie oznacza to jednak, że nie zdarzają się w tym znaku osoby o gwałtownych uczuciach i nieprzeciętnej namiętności; wszak Ascendent, ustawienie Księżycy i Wenus mogą bardzo zmieniać ich uczuciowość. Żadna jednak Panna nie potrafi żyć wyłącznie dla miłości. Jej myśli owładnięte są najczęściej problemami pracy i zdrowia, bo to według astrologów jest główny plan jej życia.

**Panna-Panna - niespodzianka astrologiczna.**

Wzajemna atrakcyjność tej pary jest stosunkowo wysoka: +4 punkty, ale wbrew utartym poglądom astrologii tradycyjnej jest to bardzo trudny związek, punktowany pod względem harmonijności jako -4; co tłumaczyć należy wyjątkowym wzajemnym krytycyzmem, doprowadzającym tę parę do stałej, ukrytej agresji, nieraz przechodzącej w obojętność.

**Panna-Waga - wspaniały związek. Kobieta Panna-mężczyzna Waga.**

Waga ceni dowcip. Ale dla Panny flirty pana domu nie będą zabawne. Harmonijność w tym związku jest jednak wysoka, bo aż +5 punktów. Zatem!?! Miłość mężczyzny spod znaku Wagi utrzymana jest dzięki dobrej kuchni pani Panny i zadbanemu domowi, pełnemu towarzyskiego życia.

**Mężczyzna Panna-kobieta Waga.** Pani Waga jest ideałem dla wielu panów. Wzajemna atrakcyjność w tym układzie jest zerowa. Harmonijność we wzajemnym współżyciu tej pary wynosi +2 punkty. Brak życia towarzyskiego może zakłócić równowagę ducha pani domu i ujemnie wpłynąć na wzajemne stosunki. Związek ten może jednak wytrzymać próbę czasu.

**Panna-Scorpion - łączy ich seks.**

**Kobieta Panna-mężczyzna Skorpion.** Bardzo silne przyciąganie Czyste jest podstawą atrakcyjności tego związku. Pan Skorpion lubi zdobywać to, co jest trudne do zdobycia. Wstrzemięźliwa Panna nie jest łatwą zdobyczą. Harmonijność współżycia tej pary wynosi aż +5 punktów, bo pani Panna ciągle pozytywnie zaskakuje swojego partnera.

**Mężczyzna Panna-kobieta Skorpion.** Wzajemna atrakcyjność jest tu bardzo niska: aż -12 punktów. Bliższe poznanie się jest wspaniałym doświadczeniem życiowym-pełnym miłych niespodzianek dla obu stron. Seks, podział ról według potrzeb oraz wzajemna akceptacja wad i zalet czynią ten układ bardzo harmonijnym: +5 punktów.

**Panna-Strzelec - astrologiczna niespodzianka.**

Kobieta Panna-mężczyzna Strzelec. Krytyczna pani Panna ma w tym związku ręce pełne roboty. Pan Strzelec zatem nie nudzi się, co w efekcie wpływa na harmonijność tego układu, wynoszącą i tak +9 punktów.

**Mężczyzna Panna-kobieta Strzelec.** Zaskakuje fakt, że para ta potrafi na-

uczyć się wzajemnej tolerancji i sztuki kochania. W tym układzie najbardziej premiowany jest optymizm pani Strzelec, bez którego pan Panna zazwyczaj ucieka w choroby. Harmonijność we współżyciu wynosi w tym przypadku +10 punktów!

**Panna-Koziorożec - niespodzianka astrologiczna w jednej z obu konfiguracji.**

**Kobieta Panna-mężczyzna Koziorożec.** To jeszcze jedna z serii niespodzianek astrologicznych. Związek ten bywa rzadko pomyślny, pomimo znacznych podobieństw między obojgiem małżonków. Ich wzajemna atrakcyjność oraz harmonijność we współżyciu jest ujemna i wynosi -6 punktów. Myślę, że ani pani Panna, ani pan Koziorożec zwykli nie okazywać swoich uczuć, co nie pomaga w zbliżeniu emocjonalnym między nimi. Ponadto oboje są pesymistami. A to nie prowadzi do sukcesów życiowych.

**Mężczyzna Panna-kobieta Koziorożec.** Jest to układ lepszy od poprzedniego. Harmonijność we współżyciu tej pary wynosi +4 punkty. Pani Koziorożec jest motorem działań męża. Zmuszony do walki o dobra materialne pan Panna nie ma czasu na choroby i depresje.

**Panna-Wodnik - układ różny dla pani i pana Panny.** Kobieta Panna-mężczyzna Wodnik. Atrakcyjność tego związku wynosi tylko +1/2 punktu. Harmonijność w stałym współżyciu wynosi +2 punkty. Związek ten może być bardzo udany, jeżeli pani Panna potraktuje z wyrozumiałością pana Wodnika, rzadko przebywającego w domu. Powinna raczej dołączyć się do jego zajęć poza domem.

**Mężczyzna Panna-kobieta Wodnik.** Jest to trudny związek. Brak jego harmonijności określa liczba -1/2 punktu, w dodatku wzajemna atrakcyjność jest również ujemna i wynosi -2 punkty. Związek ten może się utrzymać tylko wówczas, jeżeli dotyczy jednostek wybitnych: o dużej kulturze i wysokich aspiracjach życiowych.

**Panna-Ryby - układ dobry w przypadku pani Panny.**

**Kobieta Panna-mężczyzna Ryby.** Niska wzajemna atrakcyjność związku wynosi aż -3 punkty. Wzajemne współżycie bardzo tę punktację poprawia, bo harmonijność osiąga aż +5 punktów.

**Mężczyzna Panna-kobieta Ryby.** Pani Ryba jest wrażliwa i niepewna siebie. Czasem bywa chaotyczna, rozproszona, nawet histeryczna. Pan Panna z wrodzonym sobie poczuciem krytycyzmu wzmacnia niestety negatywne cechy pani spod znaku Ryb. Nic więc dziwnego, że harmonijność tego układu jest ujemna i wynosi -4 punkty.

# ŻNIWA, ŻNIWA I PO ŻNIWACH

Jak te czasy się zmieniają, jeszcze nie tak dawno okres żniw, dla rolników oznaczał kilka tygodni ciężkiej i wyczerpującej pracy. Dzisiaj, dzięki dostępnej mechanizacji czas wielkiego wysiłku wyraźnie się skrócił. Mało tego, zachodzące zmiany zrodziły tendencję, która

pracy na terenach zagrożonych bezrobociem. Pozostawili sobie tylko sferę socjalną, a reszta należy do różnej maści przedsiębiorców. Nazywa się to uzdrawianiem gospodarki, ale jak to się będzie miało do zdrowia całego narodu tego jeszcze nikt nie wie.



zwiastuje, że już niedługo dla wielu ludzi żyjących z pracy na roli skończy się ich życiowa udręka. A to z powodu takiego, że w naszym kraju za dużo jest rolników, jak zresztą przedstawicieli innych profesji również. Być może doczekamy, że kiedyś jakiś odważny radykał oznajmi, iż za dużo jest w tym kraju Polaków. To by się jednak klóciło z panującą u nas teorią o doskwierającym niżu demograficznym. Wygląda więc na to, że przeciwni nasi rodacy i my sami również musimy się poważnie zastanawiać jak zlikwidować te ogólnie panujące przerosty. W okresie ogólnego rozwoju wiele zawodów odchodzi w zapomnienie, a decydenci odcięli się od ingerencji w rynek

Na temat żniw nie ma za wiele co pisać, gdyż dzisiejsi żniwiarze stricte w tym względzie nie mają większych problemów. Nerwy i męczarnia zaczynają się dopiero z chwilą podjęcia zamiaru zbycia swojego zboża. Albo skup nieczynny, albo zboże nie tej jakości co trzeba lub cena zupełnie śmieszna, a pan Minister Rolnictwa zamiast trzymać przysłowiową rękę na pulsie, zajmuje się żniwami na swoich włościach. Wielu rolników sprzedaje zboże tuż po zbiorach, ale znacząca część je przechowuje, a więc **w środku numeru zamieszczamy wykaz punktów skupu w woj. łódzkim**, może być im w przyszłości pomocny.

Pao



## 73 ROCZNICA URODZIN

*Prezesa Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu Pana płk w stanie spoczynku Karola Zielonego.*

W dniu 5 września 1999 r. minie 73 rocznica urodzin płk Karola Zielonego. Pan Prezes bierze udział w uroczystościach organizowanych w kolejne rocznice Bitwy nad Bzurą w Modlnej, Piątku, Łęczycy, Kutnie i innych miejscowościach. Interesuje się opieką nad miejscami pamięci narodowej - cmentarzami wojennymi, na których spoczywają żołnierze Armii "Poznań". Kilka razy w roku odwiedza Cmentarz Wojenny 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty Armii "Poznań" w Modlnej, na którym spoczywa 142 bohaterskich żołnierzy polskich. Swoją obecnością przyczynia się do uświetnienia uroczystości organizowanych z okazji kolejnych rocznic Bitwy nad Bzurą, wygłaszając patriotyczne przemówienia, przyczyniające się do utrwalenia pamięci o bohaterskich żołnierzach polskich, którzy nie szczędzili życia, aby Polska mogła istnieć.

Jako Dyrektor Szkoły Podstawowej im. 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Modlnej oraz opiekun Cmentarza Wojennego 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty w imieniu własnym, młodzieży, rad pedagogicznych i pracowników administracyjno - obsługowych obydwu naszych szkół oraz rodziców życzę Panu Prezesowi długich lat życia w zdrowiu, wszelkiej pomyślności, błogosławieństwa Bożego i wiele zadowolenia z patriotycznej działalności dla pokoleń Polaków.

Modlna, dn. 3.08.1999 r.

Dyrektor Szkół

w Modlnej

mgr Edward Stańczyk